

OJCZYŻNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 23/135

Piątek 10 czerwca 1949 r. Charbin.

Cena 1.000 Yuani.

Charbin, dnia 6 czerwca 1949 r.

Do redakcji tygodnika „Ojczyzna” w Charbinie.

Z okazji wydania ostatniego 135-go numeru tygodnika, wyrażam redaktorowi ob. Krakowskiemu Kazimierzowi, jego wszystkim współpracownikom i popierającym tygodnik członkom rozwiązanej z powodu repatriacji Grupy Postępowej serdeczne podziękowanie. Tygodnik był bowiem w miejscowych warunkach zacofania i obawy przed nieuniknionym postępowym społecznym prawdziwą wyspą zdrowej myśli i uczciwej informacji. Wydawany z ideowym uporem i z gorączką społecznego czynu, tygodnik przeżywał ciężkie chwile zmagania się o swe istnienie, zmuszony był do zdobywania pospolitych środków materialnych z myślą o wielkiej idei, z wizją lepszej przyszłości odrodzonej Polski Ludowej. Wysiłki redaktora i jego współpracowników nie poszły na marne. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że ten ubrany w skromną szatę tygodnik, poświęcony postępowej myśli społecznej na charbińskim partykularzku, a otoczony murem niechęci czy obojętności tutejszych obywateli—nie odegrał żadnej roli, nie nie zmienił i na nikogo nie wpłynął. Byłby to najzupełniej błędny wniosek. Tygodnik był wąską, ale prawdziwą ścieżką współczesnej myśli postępowej, ale sam fakt, że taka ścieżka powstała i przetrwała, mówi sam za siebie. Z takich ścieżek powstają szerokie gościńce, po których nowa myśl i nowy czyn w tempie przyspieszonym przez współczesny postęp techniczny toczy się ku nowej lepszej przyszłości. Po takich ścieżkach snuły się w przełomowych momentach osamotnione postacie, symbole wiary, poświęcenia i wytrwałości. Ta charbińska ścieżka wprowadza liczne rzesze charbińczyków na szeroki gościńiec polski, po którym w zawrotnym pędzie toczy się naprzód wielkie dzieło odbudowy Polski. Z tą myślą niech każdy przeczyta ostatni numer „Ojczyzny” i niech jedzie do Polski z przekonaniem, że z małych pozornie faktów powstają znamienne przełomy historyczne, znaczące nowe epoki w dziejach ludzkości.

J. Kłossowski

Delegat Rządu RP do spraw repatriacji
w Mandżurii.

Zebranie informacyjne w dn. 29 ub. m.

W niedzielę dnia 29 maja 1949 r. w »Domu Polskim« odbyło się kolejne zebranie informacyjne, poświęcone sprawom repatriacyjnym. Licznie zgromadzonym repatriantom Delegat Rządu RP ob. J. Kłossowski zakomunikował co następuje:
Wiadomość o ostatecznym terminie przybycia wagonów radzieckich na st. Mandżuria jest spodziewana w najbliższym czasie. Może ona nadejść lada chwila. Dla tego też wszyscy wyjeżdżający pierwszym transportem powinni być przygotowani do drogi.

Kolonia polska na zawsze porzuca Mandżurię. Każdy, kto czuje się prawdziwym

Polakiem, komu droga jest sprawa polska, wyruszy do kraju ojczystego, przejeżdżając ponad 10.000 kilometrów przez terytorium Związku Radzieckiego. Już w drodze, bez wątplenia, przekonana się o przyjaznych uczuciach, jakie żywią narody Związku Radzieckiego do narodu polskiego. A w Polsce dowie się o tej wielkiej pomocy, jaką okazała naszej ojczyźnie początkowo Armia Radziecka, a potem Rząd Związku Radzieckiego. Nikogo więc nie zadziwi ten fakt, że obecnie w Polsce mamy ponad trzy miliony członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Towarzystwo to prowadzi sze-

roko zakrojoną akcję zbliżenia kulturalnego, wzajemnego zapoznanawania się

dwóch narodów, wzmacniając w ten sposób łączące ich węzły przyjaźni.

KOŁO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Polacy w Mandżurii nie mieli dotąd możliwości należenia do tego Towarzystwa. Lecz przed powrotem do Kraju mają prawo wyrazić swą solidarność z jego celami i dążeniami. Uczynić to mogą w drodze przystąpienia do Charbińskiego Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które zostaje założone w dniu dzisiejszym.

Po jednogłośnie przyjęciu wniosku ob. Delegata Rządu RP zaproponował utworzenie komisji organizacyjnej, której powierzone zostanie opracowanie szczegółowego planu zorganizowania Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Charbinie.

Imienny spis proponowanej Komisji został również jednogłośnie przyjęty. Na spisie figurują ob. ob.: Stefanowicz Bronisław, Kosiński Zygmunt, Gołko Feliks, Krakowski Kazimierz, Michowski Leon, Świdorski Michał, Graczyk Apolinary, Łopato Józef, Piątkowski Stanisław, Żebrowski Bronisław, inż. Kamiński Alfred, inż. Arkin Benjamin, Baniewicz Walerian, Antoniewicz Napoleon i Dudek Marian.

Pierwsze zebranie Komisji zostało wyznaczone na piątek 3 czerwca br. dla przyjęcia tymczasowego statutu i ustalenia zarządu.

KOŁO SYMPATYKÓW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W Charbinie od 1945 roku istniała i czynnie pracowała Polska Grupa Postępowa. Działalność jej była różnorodna, a szczególnie swój wyraz znalazła w wydaniu 135 numerów tygodnika „Ojczyzna”, na którego łamach kolonia polska mogła zapoznać się z życiem Polski Ludowej. Obecnie, w związku z powrotem do Kraju, grupa postanowiła przekształcić się w Koło Sympatyków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Postanowienie to wniesiono do sprawozdania, odczytane go na zebraniu przez sekretarza Koła ob. Leona Michowskiego.

Z kolei ob. Delegat zapoznał zebranych z zadaniami i działalnością Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Charakteryzując tę partię, jako bazę ideologiczną współczesnej Polski Ludowej, ob. Delegat podkreślił jej wielkie zasługi w walkach z okupantem i rolę wychowawczą w obecnej doniosłej chwili odbudowy i rozbudowy Polski.

Następnie ob. Delegat wyjaśnił obecnym, że należenie do Partii jest wyróżnieniem i zaszczytem z jednej stro-

ny, a poważnym obowiązkiem z drugiej strony. Członek Partii winien być aktywnym i ofiarnym członkiem społeczeństwa, służącym za wzór obywatela. Dlatego też przystąpienie do Partii wymaga poważnego przygotowania ideologicznego i wykazania się pracą. Zanim zostanie się członkiem, trzeba być z początku zaliczonym w poczet kandydatów i w tym charakterze zasłużyć na zaszczyt członkowskiego tytułu. Zanim obywatel zostanie kandydatem do partii, powinien się wykaazać odpowiednim poziomem ideologicznym i wyrobieniem społecznym. Właśnie należenie do Koła Sympatyków PZPR może spełnić takie zadanie.

Utworzone obecnie Koło Sympatyków Partii jest pozastatutowym zrzeszeniem obywateli, pragnących po powrocie do Polski zgłosić chęć przystąpienia do Partii, lecz w danej chwili nie dającym żadnych formalnych uprawnień, czy prerogatyw w stosunku do PZPR. Jest to więc jedynie społeczny odruch pozapartyjny lojalności i solidarności wobec hasła ideologicznych współ-

czesnej Polski i pierwszy krok na drodze współpracy z najbardziej zastudzoną rzeszą Polaków-szermierzy o wolność ojczyzny i o wolność człowieka.

ZRZESZENIE POLAKÓW Z MANDŻURII

W dalszym ciągu zebrania ob. Delegat wyraził opinię, aby Polacy z Mandżurii zachowali w Kraju łączność między sobą. W tym celu pożądanym byłoby utworzenie organizacji, która mogłaby w Polsce utrzymywać tę łączność i, w razie potrzeby, przychodzić z możliwą pomocą potrzebującym jej. Formy prawne tej organizacji ustalone będą w Polsce, lecz praca przygotowawcza winna być dokonana już tutaj na miejscu przez specjalną komisję.

KOŁO LIGI KOBIEC

Z kolei ob. Delegat zaproponował zebranym na sali obywatelkom repatriantkom utworzenie w Charbinie Koła Ligi Kobiet. Wyjaśniając istotę tej organizacji kobiecej w Polsce, ob. Delegat podkreślił jej doniosłe znaczenie w wewnętrznym życiu Polski i jej zasługi w dziele odbudowy kraju. Polska Liga Kobiet jest milionową organizacją kobiecą i w tym charakterze należy do Międzynarodowej Federacji Kobiet.

Zebrane na sali repatriantki entuzjastycznie przyjęły wniosek o utworzeniu Charbińskiego Koła Ligi Ko-

Po przyjęciu wniosku o utworzeniu Zrzeszenia Polaków z Mandżurii, przyjęto również następujący skład komisji ob.ob.: Stefanowicz Bronisław, Krąkowski Kazimierz, Lernet Augustyn, Lernet Stanisława, Buksiński Stanisław, Solecki Jerzy, Gołko Wacław, Żebrowski Bronisław, Miduńczyk Piotr, Świdorski Michał, Siedlecki Marian i Worobio-wa-Sikorska Władysława. Pierwsze zebranie komisji wyznaczone zostało na wtorek 31 ub. m. o godz. 17.

biet i jednogłośnie przyjęły proponowany skład zarządu w osobach:

Lernet Stanisława — jako przewodnicząca, Michowska Anna — jako zastępca przewodniczącej, Tomaszewska Jadwiga — jako sekretarz. Jako członkowie: Czyżewska Małgorzata, Gołko Zofia, Kosińska Aleksandra, Stefanowicz Wiera, Gorczycka Bronisława, Łopato Eudok-sja, Szlowska Anna, Witort Stefania i Jaczewska Lud-wika.

Pierwsze zebranie nowo-organowanego zarządu zostało wyznaczone na czwartek 2 czerwca br. o godz. 17-ej.

KOŁO SYMPATYKÓW ZMP

Ostatnim punktem zebrania był wniosek o utworzeniu Charbińskiego Koła Sympatyków Związku Młodzieży Polskiej. Ob. Delegat wyjaśnił zebranym przedstawicielom wyjeżdżającej młodzieży, że dotychczasowy ZMP w Charbinie był identycznym z ogólnopolskim ZMP jedynie co do nazwy, jednakże statutowe szczegóły, baza ideologiczna i stopień uświadomienia obywatelskiego nie były identyczne. Dlatego też ob. Delegat

zaproponował utworzenie Koła Sympatyków ZMP w Charbinie, jako pozastatutowego zrzeszenia młodzieży, pragnącej po przybyciu do Polski przystąpić do ogólnopolskiego Związku Młodzieży Polskiej. Wniosek jednogłośnie przyjęto i jednocześnie wybrano na sekretarza Koła ob. Buksińskiego Stanisława i na zastępcę Gołko Wacława.

Na tym wyczerpano porządek dzienny i zebranie rozwiązano.

Sprawozdanie z posiedzenia Polskiej Grupy Postępowej w Charbinie

z dnia 27 maja 1949 roku.

Obeeni: Delegat Rządu RP do spraw repatriacji ob. J. Kłossowski, członkowie Grupy—ob.ob.: B. Arkin, F. Gołko, W. Gołko, A. Kamiński, Z. Kosiński, K. Krąkowski, K. Letowt, A. Lernet, R. Lernet, J. Łopato, L. Michowski, S. Piątkowski, J. Solecki, B. Stefanowicz, M. Świdorski, B. Żebrowski. Przewodniczący: ob. B. Stefanowicz. Protokółant: L. Michowski. Zgajaję posiedzenie ob. B. Stefanowicz zaznacza, że obecne zebranie członków Polskiej Grupy Postępowej w Charbinie jest ostatnim przed powrotem do Ojczyzny i zostało zwołane w celu omówienia spraw, związa-

nych z likwidacją Grupy.

1) Ob. W. Gołko odczytuje sprawozdanie z działalności Polskiej Grupy Postępowej w Charbinie od chwili jej powstania w roku 1945 do dnia obecnego posiedzenia. Uzupełniając sprawozdanie, ob. B. Stefanowicz przypomniał zebranym ciężkie warunki, w których odbywała się walka z reakcyjnie nastawioną cz. śc. kolonii polskiej w Mandżurii. Następnie, po krótkiej wymianie zdań, sprawozdanie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

2) Odczytano i przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie finansowe wydawnictwa tygodni-

WŁ. NIEWIADOMSKI

My.... repatrianci

Z dala od Kraju, gdzieś na obcej ziemi,
Wśród obcych ludzi zarzuceni losom
My polskość swoją broniliśmy wiernie,
Żyjąc dalekiej ojczyzny odgłosem.

Przez długie i srogie lata niewoli,
Gdy z nas się śmiano i szadzono wkoło
My tylko wargi zwieraliśmy mocniej
I w górę dumnie wznosiliśmy czoło.

Na nic się zdały te śmiechy szydercze
Ni wroga chytre i podle starania,
Bo nic nie zdołało nam wydrzeć z duszy
Wszystkiego co polskie, umiłowania.

I rwały się serca i myśli nasze
W wizjach spragnionych do drogiej krainy,
Marząc aż ona, jak matka do łona,
Swoje stęsknione poprzytula syny.

Długo, o długo czekaliśmy tego
I już w zwątpienia toneliśmy męce,
Gdy wreszcie z miłością swą rodzicielską
Matczyne ku nam wyciągnęłaś ręce.

Matczyne ręce pokryte ranami
Niedawno jeszcze przecierpianej wojny,
Które z radosną wdzięcznością ściskamy
Za dar powrotu nadewszystko hojny.

Nie smuć się Matko, my pracą miłosną
I troską swoją wnet je wyleczymy

I edtań nikomu w świecie bezkarnie
Znow zranic Cię droga nie pozwolimy.

Lecz są tu z nami i tacy synowie
W których Twe ręce zranione wzbudzają
Strach i obawy, więc z trwogą przed Tobą
Tu na obczyźnie tchórzowsko zostają.

Szkoda im domki porzucić nabyte
Lub bydło, kochankę, nagrzanę pierzynę,
Lub także handelku oszukańczego
Bez pracy łatwo płynące godziny.

Wy »patrioci« kochacie ojczyznę
I tylko do takiej każdy z was wzdycha
Co główkę pogłaszcze i rączką tłusciutką
Bułeczkę z maselkiem do gęby wpycha.

A więc zostajcie i bądźcie zdrowi
Nie trzeba Polsce przemądrzałych dzieci
Siedźcie spokojnie pośród domków, bydła,
Więcej niż kraj swój ukochanych śmieci.

Nam zaś nie trzeba bułeczek z maselkiem
Wystarczy chleba kawałek czarnego
I ta świadomość, że wreszcie jesteśmy
I my też twórcami kraju wolnego.

Więc prężą się młode i stare ramiona
Bo szczytne zadanie przed nami powstaje:
Tak odbudować kochaną ojczyznę
By zazdrościły nam jej wszystkie kraje.

Charbin, 26.5.49 r.

ka „Ojczyzna“, złożone przez ob. K. Krakowskiego.

3) Delegat Rządu RP ob. J. Kłossowski zabiera głos i oświadcza co następuje:

»Powstanie na miejscowym zacofanym terenie Polskiej Grupy Postępowej i wytrwanie jej członków w walce, przez którą musieli przejść, stanowi poważny dorobek kolonii polskiej w Mandzurii. Wpływem tej Grupy zawdzięczać należy, że do Kraju powróci ośmiuset najlepszych Polaków, którzy będą mogli wziąć udział w odbudowie swej ojczyzny. Na tym się kończy praca Grupy. Przyszykowania do odjazdu, pomyślnie przeprowadzenie repatriacji od chwili obecnej pozostają jedynym celem zebranych. Pozostający tutaj nie będą już stanowili kolonii polskiej. Ich związek z Polską polegać będzie przeważnie tylko na posiadaniu polskiego paszportu. Dla tego też, dalsza egzystencja Polskiej Grupy Postępowej na miejscowym terenie nie może mieć racji bytu i Grupa ta powinna być rozwiązana.

Lecz, pośród tych, którzy powrócą do Polski bezwarunkowo są tacy, którym zrozumiałe i bliskie są cele i zadania budowniczych Polski Ludowej. Tym repatriantom przysługuje prawo wyjawienia swych uczuć. I dlatego celowym byłoby przekształcenie Polskiej Grupy Postępowej na Koło Sympatyków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zadanie zorganizowania tego Koła powinni wziąć na siebie zebrani na obecnym posiedzeniu, którzy weszliby do niego jako członkowie-założyciele. Ustalenie listy osób, którzy chcą być członkami Koła, oraz wydawanie odpowiednich legitymacji winno być polecane sekretarzowi.

Wśród członków Polskiej Grupy Postępowej znajduje się dwóch weteranów walk niepodległościowych. Są nimi: ob. Stanisław Piątkowski i ob. Bronisław Żebrowski, których proponuję obrać na członków honorowych Koła.

Proponuje również obranie na członków honorowych Koła prezesa Tymczasowego Polskiego Komitetu ob. Bronisława Stefanowicza i redaktora tygodnika „Ojczyzna“ ob. Kazimierza Krakowskiego, którym w udziale przypadły odpowiedzialne

stanowiska, wymagające ofiarnej, ciężkiej pracy«.

4) Zgodnie z wnioskiem Delegata Rządu RP ob. J. Kłossowskiego jednogłośnie uchwalono:

a) przekształcić Polską Grupę Postępową w Charbinie na Koło Sympatyków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR);

b) członków Polskiej Grupy Postępowej, obecnych na posiedzeniu w dniu 27 maja 1949 roku, uważać jako członków-założycieli Koła Sympatyków PZPR;

c) na nowych członków Koła Sympatyków PZPR

przyjmować tylko osoby polecane przez dwóch członków-założycieli;

d) obywateli: K. Krakowskiego, S. Piątkowskiego, B. Stefanowicza i B. Żebrowskiego obrać na członków honorowych Koła Sympatyków PZPR;

e) obowiązki sekretarza Koła Sympatyków PZPR powierzyć ob. Leonowi Michowskiemu.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący: (—) B. Stefanowicz.

Protokółant: (—) L. Michowski.

Zrzeszenie Polaków z Mandzurii

Na posiedzeniu Komisji Organizacyjnej Zrzeszenia Polaków z Mandzurii, odbytym 31 maja br. pod przewodnictwem Delegata Rządu RP ob. J. Kłossowskiego, uchwalony został tymczasowy statut Zrzeszenia, który wejdzie w życie po przyjęciu go przez najbliższy walny zjazd, dozwolony przez miarodajne władze państwowe.

Zrzeszenie Polaków z Mandzurii—jak opiewa statut—ma na celu utrzymywanie towarzyskiej i koleżeńskiej łączności, zorganizowanie samopomocy i informacji w postaci wymiany dorobków natury intelektualnej, kulturalnej i społecznej, które ułatwią repatriantom zaaklimatyzowanie się w nowych, odmiennych od poprzednio istniejących w Mandzurii warunkach życia w Polsce.

Pod samopomocą należy rozumieć organizowanie pomocy materialnej lub stypendiów dla kształcącej się młodzieży, jak również ułatwianie wszelkich innych potrzeb repatriantów w nowych warunkach krajowych.

Pod informacją należy rozumieć wymianę dorobków pracy zawodowej i naukowej, jak również doświadczeń życiowych, zdobytych w nowych warunkach krajowych.

Zrzeszenie stoi na gruncie Manifestu PKWN z dn. 22 lipca 1944 r., kieruje się ideologią Polski Ludowej i oddaje się do dyspozycji Rządu RP we wszelkich sprawach natury państwowej i społecznej.

Zarząd Zrzeszenia składa się z Prezydium i 12 członków. Prezydium składa się z Przewodniczącego i jego trzech zastępców, sekreta-

rza i jego trzech zastępców. Funkcje skarbnika pełni jednocześnie sekretarz lub jeden z jego zastępców. Zarząd kieruje Zrzeszeniem za pomocą uchwał bądź Prezydium, bądź plenum Zarządu.

Komisja organizacyjna zatwierdziła następujący skład Zarządu Zrzeszenia: Przewodniczący—ob. Tadeusz Szukiewicz z Krakowa. Zastępcy przewodniczącego ob. ob.: Bronisław Stefanowicz, Kazimierz Krakowski, Wiktor Gorczycki z Gdańska. Sekretarz—ob. F. Gołko, zastępcy sekretarza ob. ob.: Konstanty Lech z Sopot, Stanisław Buksiński, Władysław Worobiowa-Sikorska. Członkowie Zarządu—ob. ob.: Beniamin Arkin, Alfred Kamiński, Zygmunt Kosiński, Augustyn Lernet, Józef Łopato, Leon Michowski, Piotr Miduńczyk, Jerzy Solecki,

Michał Świdorski, Bolesław Skirgajło-Jacewicz z Szczecina, Stanisław Siedlecki i Władysław Issat z Warszawy.

Zebranie informacyjne z dn. 5 b. m.

W niedzielę dnia 5 b. m. odbyło się kolejne zebranie informacyjne, na którym Delegat Rządu RP zakomunikował zebranym, że dotychczas nie otrzymano oczekiwanego zawiadomienia telegraficznego o przybyciu wagonów radzieckich na stację Mandzuria, wobec czego pierwszy transport repatriacyjny nie będzie mógł odejść w wyznaczonym dniu tj. 8-go b. m. O dniu jego odejścia zostaną repatrianci powiadomieni natychmiast po otrzymaniu depeszy.

W związku z gwałtownie pogarszającą się sytuacją materialną wielu repatriantów, którzy spodziewając się rychłego wyjazdu przestali już pracować, zapoczątkowana została szeroka akcja zapomogowa, na którą fundusze zostały wyasygnowane przez Delegata Rządu RP.

Następnie ob. Delegat udzielał odpowiedzi na liczne zapytania repatriantów związane z wyjazdem.

Na zakończenie ob. Delegat zakomunikował, że we środę, dnia 8 bm. i we czwartek 9 bm. będzie miał w Domu Polskim dwie pogadanki dla repatriantów p. t.: »Podstawy ideologiczne Państwa Polskiego« i »Światowa polityka zagraniczna w czasie powojennym«.

Podstawy ideologiczne współczesnego Państwa Polskiego

Na powyższy temat Delegat RP ob. Jerzy Kłossowski, wygłosił pogadankę, która zgromadziła znaczną liczbę słuchaczy.

Każde państwo—zaznaczył na wstępie prelegent,—ma zasadnicze podstawy ideologiczne, na których opiera się jego istnienie i kierunek rozwoju.

W Polsce powojennej zaszły głębokie, zasadnicze zmiany, zarówno w polityce zagranicznej, jak wewnętrznej. Kolonia polska w Charbinie, oderwana od nurtu życia polskiego w kraju, znajdowała się jak gdyby pod kłosem i nie brała udziału w życiu swego narodu. Dlatego nie wszyscy

Polacy w Charbinie rozumieją i potrafią się dostosować do zmian zaszłych w życiu naszej ojczyzny. Szczególnie trudno jest się przystosować do tych zmian ludziom posiadającym materialne więzy z przeszłością. Każdy jednak musi zrozumieć, że biegu wypadków historycznych, że linii rozwoju historycznego nie zmienić, ani zatrzymać nie jest w stanie.

Ogólnie znane są fakty z zarania historii Polski, że w 10, 11, 12 i na początku 13 wieku toczyły się walki o granice nasze nad Odrą. Przodkowie nasi starali się utrzymać tę granicę, aby o-
przeć się posuwającym się

na wschód szczerpom germańskim. Odrę nie dało się jednak utrzymać, gdyż w krytycznym momencie powstały walki wewnętrzne, spowodowane przez testament Bolesława Krzywoustego, wprowadzający podział na drobne księstwa.

Okres Piastowski, okres walk o granice nad Odrą, można nazwać okresem Odrzańskim naszej historii.

Ponieważ główną treścią okresu Jagiellońskiego, który nastąpił po okresie Piastowskim, czyli Odrzańskim, była walka z Niemcami o władanie ujściem Wisły, przeto okres ten można nazwać okresem Wiślanym naszej historii.

W okresie Wiślanym, Krzyżacy, którzy się wdarli na północne rubieże Polski, na Pomorze, odcieśli nas całkowicie od ujścia Wisły. Nie pomogło świetne zwycięstwo pod Grunwaldem, gdyż nie było ono całkowicie i na czasie wyzyskane. Zawierając po 56 latach pokój Toruński, daliśmy możność Krzyżakom utworzenia księstwa pruskiego, które stało się źródłem i podstawą państwowości i potęgi niemieckiej.

Po okresie Jagiellońskim, czyli Wiślanym, rozpoczyna się nowy okres naszych dziejów—okres Bałtycki. Mamy w tym okresie do czynienia z Moskwą i Szwedami. Wówczas to Gdańsk osłabiał naszą pozycję nad Bałtykiem, przeszkadzając stworzeniu potrzebnej floty, zarówno handlowej, jak i wojennej. Polska osłabiona niepowodzeniami okresu Odrzańskiego i Wiślanego nie miała dosyć siły, aby wbrew Gdańskowi ugruntować swoją potęgę nad Bałtykiem.

Tracąc grunt pod nogami na Zachodzie w okresie Odrzańskim, tracąc ujście Wisły w okresie Wiślanym, oraz Pomorze w okresie Bałtyckim, zwraca się Polska przez inercję na wschód—w kierunku najmniejszego oporu.

Plany parcia na wschód, plany ekspansji polskiej w tym kierunku, dogadzały przede wszystkim możnowładcom, którzy na wschodzie zdobywali olbrzymie terytoria i bezpłatne, niewolnicze, ukraińskie i białoruskie ręce robocze. Ekspansja Polski na wschód dogadzała również polityce Rzymu, który przy pomocy Polski chciał nawracać na katolicyzm prawosławnych. Ekspansja ta znajdowała całkowite poparcie ówczes-

nej kasty rządzącej w Polsce i była traktowana, jako wielkie osiągnięcie. Ale musimy pamiętać, że ówczesna kasta rządząca, to kilkadziesiąt tysięcy uprzywilejowanej szlachty, bo reszta narodu, to jest milionowe masy ludu polskiego, żadnego wówczas głosu nie miały.

Polityka ekspansji na wschód była ogromnym błędem i źródłem znacznych komplikacji w przyszłości. Wyprawa kijowska w 1919 roku była również echem dawnej ekspansji na wschód i wielkim błędem.

Kolebką państwowości polskiej była Odra, a nie Wisła. Odepchnięci od Odry do Wisły, odcieśli przez Krzyżaków od ujścia Wisły i od Bałtyku potoczyliśmy się w interesie możnowładców i Rzymu na Wschód, stwarzając sobie drugiego obok Niemców wroga—Moskwę.

Wyciągając nauki dla teraźniejszości musimy zdać sobie sprawę, że nie pchając się na wschód nie mieliśmy dwóch wrogów. Teraźniejszość nakazała nam skierować twarz na Zachód, a plecami oprzeć się o Wschód.

Skutkiem naszej obecnej polityki polegającej na współpracy z Rosją jest pomyślny układ naszej granicy zachodniej—granicy jakiej nie mieliśmy nigdy dotychczas. Ta nowa polityka naprawiła wszystkie błędy popełnione w ciągu wielu stuleci. Cała Odra wraz ze swym ujściem pod Szczecinem jest w naszym ręku. Z polityki tej wynikło zaludnienie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych przez Polaków, prowadzone w rekordowym tempie i będące chlubą naszą pracy powojennej.

Główną przyczyną, dla której Anglikom nie podoba się nasza granica zachodnia, to polski Szczecin, wysyłający polski węgiel, to fakt, że Polska stała się już dzisiaj największym eksporterem węgla w Europie, będąc groźnym konkurentem dla węgla angielskiego. Nadto Szczecin przyjął czeski i węgierski tranzyt, który przed wojną, szedł przez zachodnie porty niemieckie, znajdujące się obecnie w angielskiej strefie okupacyjnej.

Amerikanom nie podoba się fakt, że Śląsk jest znowu polski i że kapitały amerykańskie straciły możność eksploatacji bogactw Śląska. Nie podoba się im, że Śląsk staje się ośrodkiem ciężkiego przemysłu w Europie, jednym

z dwóch w Europie obok zagłębia Ruhry, nad którym Ameryka panuje już niepodzielnie.

Na tle zmiany w naszej polityce zagranicznej nastąpić musiała również zmiana w naszych stosunkach wewnętrznych. Zapowiedzią tych zmian, dzisiaj już przeprowadzonych i utrwalonych, był Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r.

Zmieniając ustrój społeczny Polski, oparliśmy go na wzorach wypróbowanych w Związku Radzieckim, którego nowoczesny ustrój jest zdobyczą Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Najważniejsze nasze zmiany ustrojowe polegają na: 1) prawie do pracy każdego obywatela, 2) powszechnym prawie do nauki, gdyż w Polsce nie powinno być ludzi ciemnych, ani nieuświadomionych społecznie, 3) na upaństwowieniu wszystkich podstawowych środków produkcji i publicznych urządzeń usługowych, to zn. dużej własności rolnej, fabryk, hut, kopalń, kolei, poczty, elektrowni, gazowni i t. p., 4) planowej gospodarce tj. na oparciu całej pracy wytwórczej na ogólnym planie państwowym, bez względu na spekulacyjne konjunktury i dążenia do zysku, lecz jedynie w imię równomiernego rozwoju kraju i wystarczającego pokrycia potrzeb mas pracujących.

Polska weszła na drogę do socjalizmu i tworzy go w drodze bezkrwawej rewolucji.

Pozornie życie w Polsce mało się zmieniło. Ludzie ubrani są jak przed wojną, żyją, pracują i oddają się rozrywkom pozornie tak, jak dawniej. Lecz są to jedynie pozory, bo w gruncie rzeczy zaszły w Polsce zmiany wielkie i głębokie. Zanikać zaczęła różnica pomiędzy pracą inteligenta i robotnika. Robotnicy zarabiają obecnie znacznie więcej, przez co wzrasta ich zapotrzebowanie tak dalece, że aparat państwowy nie zawsze może nadażyć z dostawą produktów. Okupacja hitlerowska spowodowała zrównanie wszystkich Polaków, bowiem polakożercza polityka jednakowo niszczyła fizycznie i materialnie wszystkich, niezależnie od pochodzenia, fachu i nawet płci. Toteż po wyzwoleniu Polacy znaleźli się w jednym szeregu odbudowujących ojczyznę z gruzów i to umożliwiło stworzenie demokratycznych rządów i demokratycznego programu rozwoju państwa. Wyniki pracy mówią same za siebie. Jesteśmy w odbudowie powojennych zniszczeń, rekordowym krajem na świecie, a równocześnie wiele krajów zazdrości nam sytości i skromnego, ale wystarczającego dobrobytu, który pod rękoma polskiego robotnika i inteligenta wzrasta w szybkim tempie.

Jest to sprawdzian, że jesteśmy na dobrej drodze.

Do obywateli polskich pozostających w Mandżurii

Z polecenia Delegata Rządu RP do spraw repatriacji w Mandżurii Obywatelski Komitet Repatriacyjny podaje do wiadomości co następuje:

W celu uzyskania wymiany paszportu na nowy wzór, obowiązujący po wojnie, należy wniesić do dnia 20 czerwca r. b. na imię Delegata Rządu RP podanie na piśmie i 2 fotografie odpowiedniego formatu.

W podaniu należy odpowiedzieć na następujące pytania:

a) Czy zamierza wyjechać do Polski? Jeżeli tak, to w jakim terminie? Jeżeli nie, to dlaczego?

b) Stan rodzinny. Jeżeli posiada dzieci w wieku uprawniającym do studiów w średnim lub wyższym za-

kładzie naukowym, to w jaki sposób zamierza to zrealizować? Czy zamierza wysłać syna (córkę) na studia do Polski? Jeżeli tak, to w jakim terminie?

e) Język używany w domu. Kto z członków rodziny nie włada językiem polskim?

d) Stan majątkowy?

e) Stan pokrewieństwa z obywatelami innych państw.

f) Czy zamierza starać się o obywatelstwo innego państwa? Jeżeli tak, to jakiego i kiedy?

g) Czy solidaryzuje się z obecnym ustrojem Polski Ludowej i czy zobowiązuje się do posłuszeństwa wobec zarządzeń władz polskich?

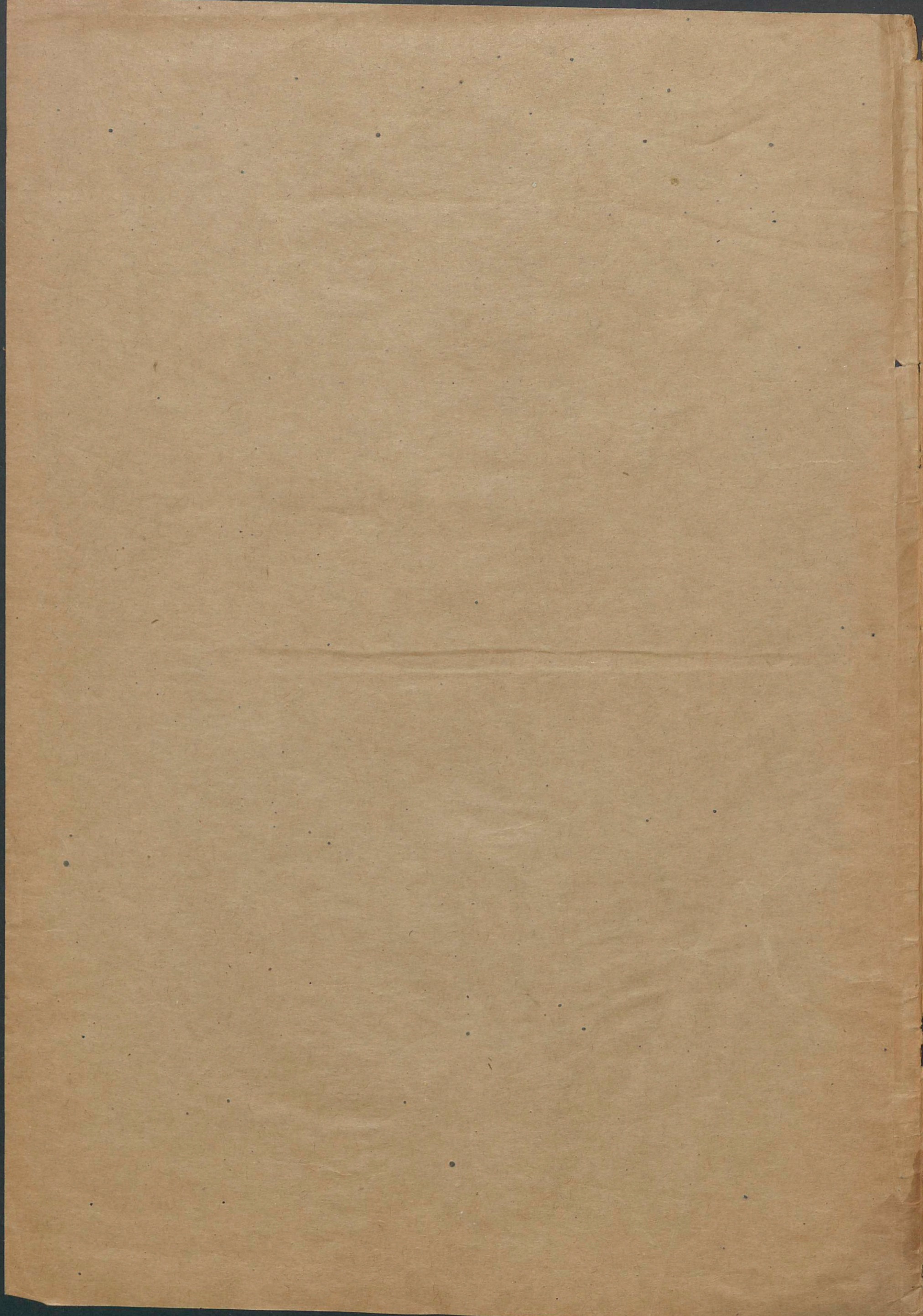
h) W jaki sposób może być pożyteczny Rzeczypospolitej Polskiej, pozostając w Mandżurii?

ms. no. 3411/2.



06/2008





no abe 341/2



06/2008

